

Regulację selektywności, połączoną z regulacją barwy tonu, posiada SUPERMETERODYNA

PHILIPS SUPER 695

Nr. 39. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Poniedziałek, 8 lutego 1937 r.

Rok IX

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

## PROGRAM ODBUDOWY POLSKI

Wicepremier Kwiatkowski oświadczył, że domagać się będzie jaknajwięcej pieniędzy na inwestycje, a jaknajmniej na konsumpcję

Na posiedzeniu Komisji budżetowej sejmu w dn. 6 b. m. wygłosił przemówienie na zakończenie debaty wicepremier Kwiatkowski.

Ze względu na to, że przemówienie wygłoszone zostało późno w nocy, Polska Agencja Telegraficzna nadesłała je dopiero wczoraj.

Przemówienie p. wiceministra brzmi jak następuje:

Wysoka Komisjo. W ciągu całego dnia zarówno ja, jak i moi koledzy, słuchaliśmy wszystkich wywodów panów napewno z nie mniejszą ciekawością i zainteresowaniem, a wczoraj panowie słuchaliście naszych.

Jeżeli chodzi o ustawę pierwszą, nie budzącą żadnych wątpliwości, t. j. o dotacjach na Fundusz Obrony Narodowej, to chcę przypomnieć, że opinia powszechna, a równocześnie i opinia, wyrażana niejednokrotnie w izbach parlamentarnych, wskazywała na KONIECZNOŚĆ POWIĘKSZENIA I TO POWAŻNEGO, SUM NA ZAGADNIENIA, ZWIĄZANE ZE SPRAWĄ OBRONY PAŃSTWA. (Oklaski).

### Ustawa o inwestycjach

Inaczej sprawa przedstawiała się, o ile chodzi o ustawę o inwestycjach na r. 1937. Dano tu za rys tendencjom, że sprawa ta powinna być załatwiona na drodze ścisłej budżetowej. Pozwólę sobie przeto przypomnieć historię tej sprawy. Przecież wzajemne nasze porozumienia istnieją na to, ażeby słowa, któreśmy ustalili sobie wzajemnie na podstawie stenogramów, obowiązowały. Ja bardzo pilnie śledziłem wszystko, co w sposób najbardziej miarodajny w parlamencie polskim zostało stwierdzone. — W roku ubiegłym zapowiedziałem przy budżecie, że będą wykonywane pewne prace inwestycyjne. Zrekapitulowany został stosunek dyskusji parlamentarnej do tego zagadnienia na posiedzeniu w dniu 8 lutego 1936 roku w przemówieniu referenta generalnego budżetu.

Tu p. wicepremier cytuję ze stenogramu odpowiedni ustęp przemówienia posła Miedzińskiego, ówczesnego referenta generalnego budżetu.

W obecnym roku, wnosząc budżet 1 grudnia, zapowiedziałem plan inwestycyjny i wskazałem, że ten plan inwestycyjny

będzie przedłożony wysokim izbom znacznie później, po dokonaniu pewnej mobilizacji pieniężnej.

Powoływałem się na zagadnienia finansowe i na pożyczkę francuską.

### Tylko 64 miliony

P. prezes rady ministrów wyraził życzenie rządowi POGŁĘBIENIA WSPÓLPRACY Z PARLAMENTEM i dlatego projekt ustawy, który został sformułowany, wykracza poza granice obowiązku, który na rządzie spoczywa.

Gdybym miał rozbić sumę 264 milionów zł., zawartą w zaprojektowanej ustawie, to w tej chwili posiadam ustawowe upoważnienia do wydatkowania z tego planu około 156 milionów zł. Następnie, bez ustawowego u-

poważnienia mogę wydatkować dalsze 44 miliony zł. z tego planu, tak, jak to było wydawane w ciągu całego szeregu lat, między innymi w 1936 r., mianowicie przez Fundusz Pracy. Ponadto mógłbym przy pomocy Funduszu Pr. uzyskać drobne środki, gdyż Fundusz Pracy jest osobą prawną, która, według swojej ustawy ma prawo do zaciągania kredytów. Wobec tego pozostaje 64 miliony złotych, to jest kwota, na którą w tej chwili nie posiadabym upoważnienia ustawowego. To jest więc suma, na którą pragnę upoważnienie ustawowe uzyskać.

Skolei p. wicepremier odpowiada na szereg pytań, poruszonych w czasie dyskusji, przede wszystkim na kwestie, dotyczące ziem wschodnich.

### Wielki program

W całym naszym planie — mówi min. Kwiatkowski — idzie o wielkie

ZAGADNIENIE PRZEBUDOWY CAŁEJ POLSKI,

to znaczy, że stawiamy program polski, a nie program kawalka Polski. Właśnie dlatego TRZEBA DZIŚ ROZWIĄZAĆ PROBLEMAT W CENTRUM KRAJU, ABY CHŁOP MOGŁ ŻYĆ NA WSCHODZIE.

Musimy stworzyć WIELKI PROGRAM ODBUDOWY POLSKI.

Jeżeli w centrum Polski przez rozbudowę przemysłu stworzymy wielki rynek konsumpcji dla Wschodu, to Wschód zacznie wtedy konsumować produkty Zachodu i wtedy ten chłop na Wschodzie będzie całkiem inaczej wyglądał.

### Drenowanie rynku pieniężnego

Gdybyśmy przed sobą nie mieli zagadnienia szybkiej akcji dozbudowania, szybkiej akcji wzmocnienia potencjału przemysłowego, to postulat niedrenowania rynku pieniężnego byłby całkiem słuszny i jako minister skarbu prawdopodobnie załabym klasne resortowe stanowisko i domagałbym się OBRONY RYNKU PIENIĘŻNEGO PRZED DRENARZEM PAŃSTWOWYM.

Ale tak nie jest. Przypominam cyfry, które przytoczyłem we wczorajszym przemówieniu. Podkreśliłem, że nie chcę dopuścić do całkowitego drenażu, t. zw. rynku sztywnego pozostawiając również na uboczu banki prywatne i cały szereg możliwości operacji w bankach państwowych. Wszystkie kredyty krótkoterminowe napewno idą, jak szły dotychczas.

### Teoria i praktyka

Uczyniłem krok dość istotny, mianowicie powołałem komisję w składzie ludzi, którzy od wielu lat zajmują się zagadnieniem budżetowym i pozwoliłem sobie zaprosić do współdziałania w tej sprawie kilku posłów i senatorów. Wyrażam jednak obawę, że CZŁONKOWIE KOMISJI ZNAJDA SIĘ ZE MNĄ W PEWNYM KONFLIKCIE,

jeśli będą chcieli ustalić porządek teoretyczny, a ja będę się sprzeciwiał porządkowi teoretycznemu na korzyść porządku praktycznego. Powiem przykładowo: Jeśli będą nisłowali właściwie inwestycje do budżetu z wyjątkiem, a ja będę się temu sprzeciwiał dlatego, gdyż praktyka ministra skarbu wskazuje na to, że przy jakiegokolwiek zmianie koniunktury w tej chwili zaczyna się kasować inwestycje na rzecz budżetu-konumcyjnego. Moje zainteresowanie jest sprzeczne z tym. Będę się domagał jak najwięcej PIENIĘDZY NA INWESTYCJE A JAK NAJMNIEJ NA KONSUMCJE.

a dlatego wolę oddzielić budżet inwestycyjny od budżetu zwykłego. Przy budżetach miesięcznych staram się urwać kądemu na konsumpcję, a przy budżecie inwestycyjnym staram się dodać, żeby osiągnąć większe efekty gospodarcze.

## Rzeki górskie ruszyły

Narazie nie ma obaw wylewu Przemszy, Soły i Skawy

KRAKÓW, 7 lutego. (PAT.) — Po nagłej odwilży, jaka nastąpiła przed kilku dniami i wczorajszym deszczu przy temperaturze plus kilka stopni Celsjusza, ruszyły dzisiaj — spowite w cząstki ostatnich mrozów grubą powłoką lodową — pierwsze rzeki górskie: Przemsza, Soła i Skawa wraz z dopływami, unosząc na falach skruszone zwały kry.

Spływ odbywa się przy podniesionym stanie wód, nie zagrażając dotychczas na żadnym odcinku biegu rzek powodzią.

Utworzony dzisiaj na Skawie zwal lodowy na przestrzeni około 5 km. na terenie gromad Spytkowice i Łączany spłynął szczęśliwie.

Również zator lodowy u ujścia Raby w okolicy Sierosławic nie zagraża wylewem, gdyż woda spływa pod kruszącym zátorem.

Wisła na przestrzeni od t. zw. Małej Wisły t. j. 50 km. od swego górnego biegu również jest już wolna od lodu. Pod Krakowem lód na Wiśle jeszcze się utrzymuje.

Wierzchem płynie jednak woda i przy utrzymaniu się dotychczasowej temperatury spodziewane jest ruszenie za kilkanaście godzin skruszonych lodów.

Dunajec jest nadal pod powłoką lodową ze względu na panującą w wyższych górach znacznie niższą temperaturę.

Władze wojewódzkie utrzymują w stałym pogotowiu posterunki obserwacyjne i alarmowe, jak również poczynione są wszelkie przygotowania do akcji w razie ewentualnych zatorów lodowych, zagrożenia mostów, czy też wystąpienia wody z brzegów.

### Wylew Tamizy

LONDYN, 7.2. (PAT) Tamiza wskutek deszczów wezbrała i zatopiła łaki pomiędzy Windsorem a Maidenhead.

## Sensacyjny proces p. Dąbrowskiej

Żona wydawcy IKC pod zarzutem zelżenia Narodu Polskiego

Krakowski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym odbędzie się przed sądem okręgowym w Krakowie sensacyjna sprawa, wywołująca ogromne i zrozumiałe zainteresowanie.

Jest to proces, wytoczony p. Marianowej Dąbrowskiej, mał-

żonce naczelnego redaktora i wydawcy „I. K. C.“, oskarżonej o zelżenie narodu polskiego.

Wedle oskarżenia sprawa powstała w następujących okolicznościach:

P. Dąbrowska po wyjściu z kina stwierdziła, że z pozostawionego na ulicy samochodu skradziono zegar.

Oburzyła ją to i zawołała, że objechała całą Europę samochodem i nigdzie nie podobnego się nie zdarzyło, dopiero w Polsce...

Teraz — jak głosi oskarżenie, padły słowa łączące naród polski.

P. Dąbrowska nie przyznaje się do winy, twierdząc, że świadkowie przeinaczają jej słowa i że została źle zrozumiana.



# Przed nowym procesem w Moskwie

## Mikołaj Bucharin, socjolog leninizmu zasiądzie na ławie oskarżonych

Już w toku procesu Zinowiewa, Kamieniewa i towarzyszy istniały pogłoski o tym że prokuratura stalinowska wytoczy analogiczny proces prawicowej opozycji z Rykowem, Bucharinem i Tomskim na czele. Jak wiadomo Tomskij, długoletni przywódca rosyjskiego ruchu zawodowego nie chciał czekać, aż zostanie uwięziony, poddany wyszukanej sowieckiej technice zeznań i wreszcie oskarżony — i przy pierwszych pogłoskach o grożącym mu procesie zakończył życie samobójstwem, aby w ten sposób uniknąć hańbiących kajań i przyznawania się do niepopelnionych przestępstw, zgodnie z żądaniem prokuratora Wyszynskiego.

Słuchy o procesie Bucharina okazały się przedwczesne.

Obecnie w toku procesu Karola Radka i towarzyszy znów poczęto wymieniać nazwiska Rykowa, Bucharina, dr. Rakowskiego (lewicowca) i innych, co każe przypuszczać, iż groźba nowego procesu „wiedźmy” wiszą nad głową wspomnianych opozycjonistów rosyjskich.

Proces prawicowej opozycji pozostałby w opinii publicznej świata bezsprzecznie związany z nazwiskiem Bucharina, jako osobistością zagranicą ze wszystkich ewentualnych oskarżonych najlepiej znaną, a to tym bardziej, iż właśnie Bucharin był głównym teoretykiem tak zwanego „prawicowego odchylenia” od stalinowskiej linii generalnej. Pozostawiając wyjaśnienie sedna sporu między Bucharinem a Stalinem na boku, podajemy poniżej szczegółową biografię najwybitniejszego teoretyka leninizmu, jakim bezsprzecznie jest Bucharin.

\*

Mikołaj Iwanowicz Bucharin urodził się w roku 1888 w Moskwie. Ojciec jego był nauczycielem jednej z moskiewskich szkół miejskich, z czego wynika, iż wbrew twierdzeniom różnych pseudonawców Bucharin nie jest żydem. Do partii esdec-

kiej, a raczej do jej frakcji bolszewickiej, Bucharin przystąpił w roku 1905, jako student, pracując w charakterze odpowiedzialnego agitatora w robotniczych dzielnicach Moskwy. Kilkakrotnie aresztowany, Bucharin po zwolnieniu stał wracał do czynnej pracy partyjnej. — W roku 1910 został Bucharin zesłany do Onegi, skąd udało mu się zbiec zagranicę, gdzie młody rewolucjonista zapoznał się z Leninem, który od razu ocenił wyjątkowe zdolności i talent publicystyczny Bucharina. W latach 1912 — 13 Bucharin słuchał na uniwersytecie wiedeńskim wykładów jednego z twórców tak zwanej psychologicznej szkoły ekonomii politycznej Böhm - Bawerka, pracując jednocześnie nad swym dziełem „Ekonomia polityczna rentiera”, w której poddał teorii Böhm - Bawerka drugą krytyce. Równocześnie ogłosił Bucharin szereg większych artykułów przeciwko rosyjskim rewizjonistom marksizmu, prof. Struwe, Tugan - Baranowskiemu itp.

W chwili wybuchu wojny został Bucharin w Austrii aresztowany pod zarzutem szpiegostwa, lecz wobec bezdurności zarzutu zostaje wkrótce zwolniony i wysłany do Szwajcarii, gdzie przebywa wraz z Leninem, pracując nad swym znanym dziełem „Gospodarka światowa a imperializm”, które zostało niedawno przetłumaczone na język polski. W lipcu 1915 roku udaje się Bucharin nielegalnie do Szwecji, gdzie współpracuje z lewicowcami, ogłaszając jednocześnie artykuły w socjalistycznej prasie szwedzkiej. Jako leninista zostaje Bucharin uwięziony, a następnie wygnany ze Szwecji. Po krótkiej pracy propagandowej w Norwegii, a następnie w Danii udaje się Bucharin w październiku 1916 r. również nielegalnie do Stanów Zjednoczonych i redaguje w Nowym Jorku rosyjski dziennik „Nowyj Mir” o charakterze wybitnie rewolucyjny i internacjonalistycznym.

Z chwilą wybuchu rewolucji rosyjskiej udaje się Bucharin przez Japonię i Sybir do Moskwy, gdzie zaczyna redagować teoretyczne pismo moskiewskich bolszewików „Spartak”, biorąc jednocześnie udział w pracach egzekutywy moskiewskiego komitetu partii. Jednocześnie redaguje Bucharin dziennik „So-

cialdemokrat”, zajmując we wszystkich aktualnych kwestiach pozycję lewicowego bolszewika. Bucharin zostaje wybrany do centralnego komitetu partii, a po wybuchu rewolucji bolszewickiej jest członkiem najwyższego organu państwowego t. zw. politbiura obok Lenina, Zinowiewa, Kamieniewa, Stalina i Trockiego, przy czym odrazu zostaje tak w Moskwie, jak i w całym związku sowieckim uznany za najpoważniejszego po Leninie teoretyka bolszewizmu. Zarazem zostaje Bucharin wybrany do Komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej (Kominternu).

Od grudnia 1917 roku jest Bucharin naczelnym redaktorem centralnego organu bolszewickiego „Prawda” z krótką przerwą, spowodowaną przez

ostrą dyskusję, jaka w partii bolszewickiej wybuchła w związku z pokojem Brzeskim. Bucharin wówczas wraz z Radkiem i Piatakowem był zwolennikiem „wojny rewolucyjnej” i przeciwnikiem akceptacji warunków, narzuconych przez imperializm niemiecki. W tej kwestii, jak i w dyskusji o roli związków zawodowych w Sowietach Bucharin był przez pewien czas w opozycji do Lenina. Nie przeszkadzało to Leninowi wysoko cenić Bucharina za jego rozległą wiedzę, zwłaszcza w sprawach ekonomicznych i socjalnych, za jego sumienność, pracowitość i szczerłość. Bucharin był bardzo lubiany przez Lenina, jak i w partii, a to dzięki zaletom swego charakteru. To też zwano Bucharina w partii „Bucharczyk”.

Swe wybitne zalety teoretyka wykazał Bucharin w swych pracach zarówno wyżej wspomnianych, jak i w pracach „Teoria materializmu dziejowego” lub „Gospodarka okresu przejściowego”.

Bucharin był bardzo czynny zarówno w instytucjach partyjnych, jak i w kominternie. Jest on jednym z głównych autorów programu kominternu, brał bardzo czynny udział w jego pracach, będąc często referentem w najważniejszych sprawach na kongresach kominternu.

Jako umysł abstrakcyjny, racjonalistyczny, a zarazem teoretyk t. zw. rewolucyjnego marksizmu, Bucharin przez dłuższy czas zajmował w różnych kwestiach pozycję krańcowo lewicową.

Po śmierci Lenina, w ostrych walkach wewnętrznych, jakie powstały w Politbiurze Bucharin znalazł się w szeregach prawicowej opozycji obok Rykowa, byłego zastępcy Lenina w radzie komisarzy ludowych i Tomskiego, byłego przywódcy robotniczych związków zawodowych. Nie wchodząc w meritum dyskusji, jakie powstawały między Stalinem i jego otoczeniem, a „prawicowcami” zaznaczamy jedynie, iż właśnie Bucharin, największy i najzdolniejszy teoretyk leninizmu po śmierci Lenina, stał się czołowym teoretykiem prawicowego odchylenia od generalnej linii Stalina, co miało dla tego ugrupowania tym większe znaczenie, iż Bucharin nigdy nie ubiegał się o żadne korzyści osobiste, ani o stanowiska lub honory. Okoliczność ta jedynie spotęgowała gniew stalinowców i na Bucharina poczęły się sypać ostre represje: wykluczenie z partii, pozbawienie stanowiska redaktora „Prawdy”, zesłanie itp. Głośna była w swoim czasie skarga Bucharina. Nie bacząc na tę skargę i pomimo grożących mu ostrych represji Bucharin nie mógł ani podzielać, ani przytakiwać zygzakowatej linii Stalina.

Głęboki kryzys, jakdemu uległa partia bolszewicka, jak i cały reżym sowiecki oraz represje stalinowców — wszystko to wywołało u Bucharina poważny wstrząs psychiczny i złamało docna jego zdrowie.

Jak to słusznie pisał w 1920 roku znany bolszewicki publicysta N. Meszczeriakow, Mikołaj Bucharin należy bezsprzecznie do najciekawszych i najsympatyczniejszych figur rewolucji rosyjskiej. Z. Z.

**Wycieczka do Londynu i Paryża**  
17. II — 1. III — od zł. 315.—  
**Wycieczka do Wiednia**  
17. II — 1. III — zł. 135.—  
**Wycieczka narciarska**  
Wiedeń — Semmering — Zellumsee  
17. II — 1. III  
**Polskie Biuro Podróży**  
„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87



Już wkrótce w Grand-Kinie

DANCING LUTY 1937 PREZENTUJE 3 ATRAKCJE  
**„TABARIN”** BEA i HENRY VIOLANTY || DUB CORNARI || THE OKEY-BAND p. d. Mitelsbacha  
Codziennie five z pełnym programem artystycznym.

**Przejazdy turystyczne do PALESTYNY**  
Najbliższe odjazdy 17 | II — 3 | III — 17 | III — 31 | III — zł. 635.—  
**Ostatnie dni zapisów na wycieczkę do Londynu**  
Informacje: **Wagons-Lits/Cook**, Piotrkowska 68, tel. 170-70

**Robert i Gloria**  
W rolach głównych:  
**WILLY FORST**  
— i —  
**Magda Schneider**  
Te dwa nazwiska to gwarancja wielkiego sukcesu!  
Wkrótce  
**„RIALTO”**



# Malaga w płomieniach

## 16 okrętów powstańczych bombarduje miasto. — Nowe posiłki włoskie

GIBRALTAR, 7 lutego. (Pat.) Główna kwatera powstańcza do nosi, że wojska powstańcze przygotowują się do wkroczenia do Malagi w ciągu poniedziałku. 16 jednostek floty powstańczej bombarduje Malagę.

LONDYN, 7 lutego. (PAT.) — Reuter donosi z Gibraltaru, że kilka dzielnic Malagi jest podobno w płomieniach. Ponieważ w Maladze nie ma obozów ani jednego okrętu brytyjskiego, przeto nie można sprawdzić tej wiadomości.

MADRYT, 7 lutego. (PAT.) — Komitet obrony Madrytu ogłasza d. 6 b. m. o godz. 23-ej następujący komunikat: Powstańcy rozwinęli trzy ataki pod Maranosa, San Martin dela Vega i Ciemporuelos na odcinku Jarama. Wojska rządowe odparły energicznie atak, dając się raczej znieść przez człogi powstańcze, niż oddać pozycje.

Powstańcy wysłali kolumnę posiłkową na ponoc, gdzie wrzała najzaciętsza bitwa. Wojska rządowe cofnęły się na linię oparcia.

GIBRALTAR, 7 lutego. (Pat.) Pewien obywatel brytyjski, przybyły dziś rano do Gibraltaru, oświadczył, że był świadkiem wylądowania w Kadyksie 10.000 włochów, przy czym zaznaczył, że poza tym w ubiegły czwartek przybyło do Kadyksu na pokładzie dwóch statków 6 tysięcy włochów.

### Wydalenie dziennikarzy z Burgos

LONDYN, 7 lutego. (PAT.) — Reuter donosi z Gibraltaru: Część korespondentów zagranicznych z Burgos przybyła do Algeiras. Dziennikarzy tych zmuszono do opuszczenia Hisz-

panii. Innej grupie korespondentów odmówiły władze gen. Franco wizy wjazdowe w La Linea.

WALENCJA, 7 lutego. (Pat.) Poseł R. P. Marian Szumlakowski przybył tu i odbył konferencję z ministrem spraw zagranicznych p. Alvarez del Vayo.

## Znaleziony w Warszawie „Stradivarius” ma być skradzionym instrumentem Bronisława Hubermana

Z Warszawy donoszą: Władze policyjne w czasie rewizji, dokonanej w mieszkaniu Ignacego Madalińskiego przy ul. Płockiej 67, znalazły stare skrzypce z czarnym futerałem. Zainteresowano się tymi skrzypcami i wewnątrz ich wykryto napis: „Antonius Stradivarius Tremonnensis Facieval Anno 1919”.

Policja zainteresowała się bliżej w jaki sposób Madaliński stał się posiadaczem tego bezcennego instrumentu.

Kilkanaście miesięcy temu w Nowym Jorku w tajemniczych okolicznościach skradzione zostały skrzypce Stradivariusa, należące do Bronisława Hubermana. Okoliczności towarzyszące kradzieży świadczyły o tym, że złodziejem był jakiś cudzoziemiec, wszystkie zaś ślady wskazywały na to, że skrzypce zostały przewiezione do Europy. Zaalarmowano policję 17 państw, wyznaczając nagrody za odszukanie skrzypiec. Wszystkie poszukiwania były bezskuteczne.

M. in. przeprowadzono drobiazgo we poszukiwania w Warszawie i w innych miastach Polski. Skrzypce Hubermana przypadły, jak kamień w wodę.

Władze policyjne zamierzają wysłać do Hubermana depeszę z pytaniem, czy znaleziony „Stradivarius” nie jest jego skrzypcami. Stradivarius, czyli Antonio Stra-

divari, uczeń Mikołaja Amatti, żył w latach 1644 — 1737. Skrzypce wyrabiane przez Stradivariusa słyną z niezwyklej piękności tonu, co przypisywane jest w użyciu do pokrycia pudła skrzypiec lakieru o nieznanym dziś składzie. Sekret ten Stradivarius zabral z sobą do grobu i mimo wszelkich prób dokładnego naśladownictwa kształtu i proporcji autentycznych „stradivariusów” nie osiągnięto upragnionego efektu. To też „stradivariusy” przedstawiają wartość, sięgającą setek tysięcy złotych.

## Obrońca Parylewiczowej zabiega o uwolnienie jej z aresztu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do władz sądowych wpłynęło nowe pismo adw. Szurleja, obrońcy Parylewiczowej. Adw. Szurlej ponowił starania o zwolnienie Parylewiczowej z aresztu rewencyjnego.

Obrońca w podaniu swoim podnosi, że obawa ucieczki podstępnej jest nieuzasadniona, zaś obawa mactwa również odpada ze względu na to, że większość

świadków została już przestuchana.

Szczególnie powołuje się obrońca na stan zdrowia Parylewiczowej i wskazuje, że aczkolwiek oskarżona przebywa w szpitalu prywatnym, to jednak świadomość, że jest nadal aresztowana, wpływa tak fatalnie, że zagraża jej życiu.

Podanie to w najbliższych dniach zostanie przez władze sądowe rozpatrzone.

## Zgon sen. Roof organizatora trybunału haskiego

NOWY JORK, 7.2. (PAT) — Znany mąż stanu Elihu Root, b. sekretarz dep. wojny za Mac Kinley'a i dep. stanu za Teodora Roosevelta zmarł dziś zrana w 92 roku życia. Root był organizatorem trybunału rozjemczego w Hadze, w 1921 r. był szefem misji prezydenta Wilsona do rządu tymczasowego Rosji, w 1912 r. Root otrzymał nagrodę pokojową Nobla.

## Tragedia na tle ustawodawstwa rasowego

WIEDEN, 7.2. (Tel. wł.) — Młoda kobieta, chrześcijanka, która poślubiła żyda i ma z nim dziecko została w Wiedniu skazana za powrót do Austrii wbrew zakazowi. Oskarżona zeznała, iż w roku 1933 zmuszona była uciec z Niemiec i jako obcokrajowiec wysłana została do Austrii. Do Niemiec powrócić nie może, gdyż natychmiast osadzono ją w więzieniu na mocy ustawy rasowej. W toku rozpraw sądowych oskarżona zawałowała z rozpaczą: „Nie popełniłam przecież żadnej zbrodni”.

Małżonek oskarżonej przebywa w Niemczech w obozie koncentracyjnym.

## Spadek cen na pomarańcze

W składach gdyńskich zapas wynosi 129 tysięcy skrzyń

GDYNIA, 7 lutego. (Tel. wł.) Wskutek słabego zbytu i małego zainteresowania się kupców z głębi kraju, wywołanego przy puszczalnie silnymi mrozami, nastąpił dość duży spadek cen na pomarańcze na rynku gdyńskim. Najbardziej spadły w cenie pomarańcze hiszpańskie, których w ostatnich dniach przybyło do Gdyni kilka transportów.

Na 1 b. m. było w składach portowych około — 65.000 skrzyń pomarańczę. Między 1-a

5 b. m. przybyły dalsze partie w ilości około 64.000 skrzyń. Są to głównie pomarańcze hiszpańskie. Zapasy zatem są dość duże. Na ostatnich akcjach płacono za 1 kg. pomarańczy hiszpańskich od 85 gr. do 95 gr., za palestyńskie zaś po 1.05 do 1.20 zł.

Sądząc z dużych zapasów, jakie nagromadziły się w porcie gdyńskim, należy przypuszczać, że niskie ceny utrzymają się przez czas dłuższy.

## Pożar w Otwocku

Spłonął dom mieszczący kolonię dla dzieci tow. „Centos”

W dniu onegdajszym o g. 18.45 wybuchł groźny pożar w Otwocku (Szpitalna 11). Na posesji tej mieści się budynek, składający się z 6 pokoi i kuchni, dzierżawiony przez Tow. Op. nad sierotami żydowskimi „Centos”.

Na szczęście udało się wszystkim dzieci w liczbie 40, wydostać z płonącego budynku. Umieszczono

no je w sąsiednich pensjonatach. Straty wynoszą ok. 20.000 zł. — Akcja ratunkowa przeciągnęła się do późnych godzin.

Jak ustalono, pożar powstał wskutek pęknięcia pieca, przylegającego do ściany z dykty. — Cała willa wraz z urządzeniem wewnętrznym doszczętnie spłonęła.

## Katastrofa w kopalni

7-miu górników zostało zasypanych

KATOWICE, 7.2. (PAT) W nocy z soboty na niedzielę wydarzyła się na kopalni „Igieśche” w Nikiszowcu, pod Katowicami katastrofa. Na głębokości 450 mtr. zawalił się filar. Siedmiu pracujących

tam górników zostało zasypanych. Wszczęto natychmiast akcję ratunkową, w wyniku której 5 robotników odkopano, natomiast dwóch poniosło śmierć. Zwłoki obojgu zasypanych wydobyto dziś wieczorem. Wstępne dochodzenia wykazały, że przyczyną katastrofy był silny wstrząs.

## Zgon księdza dr. Bromskiego znanego przyjaciela Żydów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Warszawie zmarł profesor języków semickich na uniwersytecie J. P. ksiądz dr. Bromski. Zmarły był wybitnym uczonym i odznaczał się wielkimi zaletami umysłu i serca oraz należał do owego typu szlachetnych duchownych, którzy w swej działalności nie czynią różnicy między ludźmi różnych wiar i ras.

S. p. ks. Bromski mieszkał przed wojną w Piotrkowie Trybunalskim gdzie cieszył się sympatią ludności żydowskiej, którą ocalił od rzezi podczas wojny światowej.

Mianowicie, w październiku 1914 roku, kiedy po ustąpieniu Niemców wkroczyli do miasteczka koźacy, ks. Bromski z krzyżem w ręku wyszedł na ulicę i powstrzymał koźaków od pogromów. Naza jutrz miała się odbyć w mieście rzeź, a to z powodu różnych oświecistych rzucanych przez eklekiów i antysemitów na żydów. Ks. Bromski miejscowy duchowny prawił sławny ułali się do komendanta rosyjskiego gen. Iwanowa i zдалi kłam czczerstwem rzucany na żydów. Dzięki temu nie doszło wówczas do wykroczeń.

## Sensacyjna kradzież broni we francuskiej szkole kawaleryjskiej

PARYŻ, 7 lutego. Z magazynów szkoły kawalerii w Saumur ukradziono 13 karabinków maszynowych, karabinki i rewolwery.

Dotychczasowe śledztwo wy-

kazało, iż kradzież została dokonana, przygotowana i dokładnie obmyślona. Osobnicy, którzy kradzieży tej dokonali, byli obznajmieni z godzinami i rozkładem służby w szkole.

80

Wszystkie miejsca na wszystkie seanse

# Kino „EUROPA”

Nieodwołalnie ostatnie dni!

W trzecim tygodniu powodzenia rewelacyjna zniżka cen.

80

GR. ERROL FLYNN

ORZEŁ KRYMSKI

jako

W filmie

„Szarża lekkiej brygady”

GR.

UWAGA! Uczniowie za okazaniem legitymacji korzystają ze specjalnych zniżek!

## „Admirał Hipper”

Nowy krążownik niemiecki

BERLIN, 7.2. (PAT) — Spuszczony wczoraj na wody w Hamburgu nowy krążownik niemieckiej marynarki wojennej „Admirał Hipper” ma 10 tysięcy ton wyporności

Grypa zagraża!

Stosuj

natychmiast

znaną

ASPIRINĘ

produkt polski

Do nabycia we wszystkich aptekach.

### Tragiczna śmierć podporucznika Beliny-Prażmowskiego

WARSZAWA, 7 lutego. (Pat.)

Dziś, 7 b. m. w późnych godzinach wieczorowych nastąpiła tragiczna śmierć s. p. podporucznika Zbigniewa Władysława Beliny - Prażmowskiego.

Przyczyną śmierci był nieszczęśliwy wypadek, spowodowany przekładaniem pistoletu z kieszeni munduru do płaszczu przy ubieraniu się.

Wystzał, który przy tym nastąpił, trafiając w klatkę piersiową, był tak nieszczęśliwy, że spowodował natychmiastowy zgon.





**Plotki...**

Epidemia grypy nie oszczędziła również naszych senatorów. Wielu z nich choruje, inni również czują się niewyrażnie.

Na ostatnim posiedzeniu komisji senackiej zauważył ktoś:

— To nie senat — to senatorium!

Fragment z procesu w Moskwie w roku, powiedzmy, 1939:

— Czy oskarżony Stalin przyznaje się, że chciał sprzedać ZSRR księstwo Monaco?

— Przyznaje się!

W armii angielskiej jest przyjęte, że kiedy żołnierz zgryzesz w czymkolwiek przeciwko regulaminowi, pierwszą — i to ostrą — karą, jaką mu się wymierza jest, że musi nosić mundur także w niedzielę. U wszystkich innych narodów jest to przywilejem, a tu do zdobycia serc niewieścich, jeśli wolno nosić mundur. U Anglików natomiast, wprost przeciwnie — to kara. Przywilejem jest nosić się po cywilnemu.

To oto psychiczne nastawienie jest bezwzględnie jedną z przyczyn dla których młodzież angielska nie rwie się do wojska.

# Kto zarabia najwięcej?

## Król prasowy i aktorka filmowa na pierwszym miejscu

Corocznie senat amerykański ogłasza publicznie listę tych osób, które w ubiegłym roku budżetowym najwięcej wykazały dochodu i najwięcej zapłaciły podatków. Amerykanie postępowania tego nie biorą za złe ani senatorowi, ani informującemu w tym wypadku władzom skarbowym. Nikt nie uważa też takiego postępowania władz za naruszenie dyskrekcji, wprost przeciwnie niektórzy podatnicy biorą tę sprawę, jako doskonałą dla nich reklamę.

Pisma nowojorskie, podając zestawienie osób najwięcej zarabiających — stawiają na pierwszym miejscu króla prasowego Hearsta i aktorkę filmową Mae West. Fakt ten nie jest pozabawiony pewnej pikanterii. Przeciw Mae West wystąpił w swoim czasie „Klub purytanów”, zwalczając ją z powodu jej trybu życia. Prasa Hearsta stanęła na usługach wymienionego klubu. Jak widać nie wiele zaszkodziła powodzeniu tej doskonałej artystki, która w roku ubiegłym świę-

ciła szereg tryumfów w nowych filmach i zarobiła bardzo dużo pieniędzy. Dziś nazwisko jej figuruje właśnie obok Hearsta. — Kto wie jednak — konkluduje część prasy amerykańskiej — czy tej właśnie kampanii przeciw artystce, która się przemieniła w doskonałą reklamę, nie zawdzięcza ona swoich sukcesów.

Hearst wykazał, że w r. 1935 miał czystego dochodu 500.000 dolarów. Mae West wykazała dochód w kwocie 483.000 dolarów.

Tuż za nimi figurują potentaci przemysłu: C. W. Gutzeit — („król stali”) — 400.000 dolarów, generalny dyrektor General Motors: Sloan — 400.000 dolarów, tytuł Marlena Dietrich. Każdy wprawdzie wiedział, że zarabia ona w Ameryce dużo pieniędzy — podkreślają dzienniki nowojorskie — nie przypuszczano jednak, by czysty dochód wynosił aż tyle. Prezydent Fox Filmu Sheerman zarobił na czysto w roku 1936 — 375.000 dol., drugi dyrektor General Motors Knud-

sen wykazał czysty dochód w kwocie — 375.000 dolarów, znany śpiewak radiowy Bing Crosby — 350.000 dolarów, dyrektor domu towarowego Woolwortha — Mills — 300.000 dolarów.

Lista powyższa jest jednak nie kompletna i dość jednostronna, albowiem wykazuje dochody osób, pobierających stałe płace. Darcemnie n. p. szukać w tej liście nazwiska Forda, czy Rockefellera, t. j. największych dziś przedsiębiorstw Ameryki. Syn Forda, który jest urzędnikiem, ma czystego dochodu rocznego 150.000 dolarów, znany fabrykant broni du Pont de Nemours 100.000 dolarów. Jest to jednak dochód niepełny, albowiem du Pont czerpie olbrzymie zyski z udziałów w koncernach zbrojeniowych Stanów Zjednoczonych.

Bardzo ciekawe są cyfry, dotyczące ludzi filmu. Jak wspomnieliśmy już Mae West zarobiła w r. 1935 „tylko” 483.000 dolarów, Marlena Dietrich — 400.000 dolarów, Gary Cooper — 300.000 dol., Warner Baxter — 250.000 dolarów, „król jazzu” P. White- man — 240.000 dolarów, komik Joe Brown — 170.000 dolarów, Stan Laurel — 150.000 dolarów, jego partner Oliver Hardy znacznie mniej, bo „tylko” 85.000 dolarów, Eddie Cantor, Irena

Dunn, Paul Muni — po 150.000 dolarów, Charles Boyer — 125 tys. dol., Fred Astaire 120.000 dol., jego partnerka Ginger Rogers — 75.000 dol.

Do rzędu artystów, których czysty dochód wyniósł po 100 tys. dolarów należą: Jan Kiepura, Claudette Colbert, Marion Davies, Kay Francis, Jack Oakie, Herbert Marshall.

A Shirley Temple? Nie jest z nią tak źle. Zarobiła w ciągu roku 1935 okragłe 75.000 dolarów, rok ubiegły przyniósł jej znacznie więcej. Pod względem wysokości czystego dochodu mała Shirleyka zarobiła tyle, ile doskonały Wallace Berry, oraz więcej, niż Adolf Menion (50 tysięcy), Dolores del Rio i in.

Zagadką pozostaje tylko dochód Greta Garbo. Jak ona to zrobiła, że wyłącznie tylko jej dochód roczny nie znalazł się na ogólnej liście, ogłoszonej przez senat amerykański — nie wiadomo. Brak Chaplina jest zrozumiałe, dlatego, że jest on zarazem producentem, których dochodów również się nie ogłasza. Znany reżyser Ernest Lubicz — 250.000 dol., Frank Borzage — 150 tysięcy, Max Reinhardt, który w roku 1935 stworzył tylko jeden film („Sen nocy letniej”) zarobił 100.000 dolarów, dziennikarce Mae Cornick i Jack Lait zarobili na czysto po 100.000 dolarów. Niemniej na liście dobrze zarabiających w Ameryce ludzi figurują liczni inżynierowie (po 150.000 dolarów rocznie), chemicy (po 175.000 dol.), b. ambasador amerykański w Paryżu — Strauss — pobierał rocznie 120 tys. dolarów.

Obecnie, po ogłoszeniu listy największych płatników, którzy zasili skarb amerykański w budżecie na r. 1935/6 — zastanawiają się i próbują odgadnąć, jak się będą przedstawiać „oficjalne” dochody w budżecie za rok 1936/7. Na powyższym temacie robione są nawet zakłady.

Z dobrych najlepsze z prawdziwych najtańsze

**KONIAKI**

**WINKELHAUSENA**

**ARVINE**

**JUBILEUSZOWY**

**MEDICINAL**

# Czyż nie ma granic szybkości?

## Samochód 480 km. — Samolot 709 kilometrów na godzinę

Paryż, w lutym.

Stowarzyszenie francuskich inżynierów cywilnych odbyło w tych dniach posiedzenie, na którym zajmowano się nie jak zwykle powikłanymi zagadnieniami teoretycznymi, interesującymi jedynie ścisłe koła fachowców, lecz problemem, który interesuje wszystkich, a mianowicie badaniem szybkości poruszanych mechanicznie aparatów. Przedmiotem badania były przede wszystkim samochody, koleje parowe, koleje elektryczne, samoloty, turbiny i aparaty filmowe. Wyniki tych badań były częściowo naprawdę sensacyjne i warto się nimi zająć bliżej.

### SAMOCHODY.

Około roku 1890 ludzie byli szczęśliwi, gdy mogli zarejestrować szybkość przeciętną 25 kilometrów na godzinę. Około roku 1900 udało się osiągnąć szybkość maksymalną 100 km. na godzinę. Dziś jesteśmy już przy szybkości maksymalnej 480 km. a przy próbie na czas osiągnięto w ciągu 24 godzin nieustannej jazdy przeciętną 250 km na godzinę.

### KOLEJE.

Wyglaszający sprawozdanie

### WALKA Z GRYPĄ

Ostatnie wydane zarządzenia, mające na celu zwalczanie grypy w całej Polsce, świadczą najlepiej o szerzącej się epidemii, która wszystkim obecnie zagraża.

Brońmy się przed grypą — oto hasło dzisiejszego dnia. Starajmy się chorobie tej przeciwdziałać lub stłumić ją w zarodku, już podczas lekkiego pokasywania, chrypki i innych początkowych objawów przeziębienia. — Niezawodne w takich wypadkach są wypróbowane na całej kuli ziemskiej, oryginalne pastylki VALDA, zalecane przez największe powagi lekarskie.

Nie wiesz, gdzie kupić? W obecnym okresie walki z grypą pastylki VALDA, rozchwytywane we wszystkich aptekach i drogeriach.

Inżynier francuskich kolei państwowych przypomniał ku zdumieniu zebranych o rozporządzeniu z r. 1853, wedle którego ówczesny zarząd kolei północnej ustalił najwyższą dopuszczalną szybkość pociągów we Francji na 120 km. na godzinę. Lokomotywy jeździły wówczas zaledwie z szybkością 50 km., a limit był dlatego oznaczony tak wysoko, ponieważ nikt nie wierzył, aby mógł być kiedykolwiek osiągnięty. W rzeczywistości trwało przynajmniej we Francji do roku 1930, zanim udało się osiągnąć tę najwyższą szybkość i wówczas wydano zezwolenie jazdy z szybkością do 140 km. na godzinę.

Absolutne najwyższe szybkości dla lokomotyw parowych i elektrycznych są różne w rozmaitych krajach. We Francji w chwili obecnej rekord dla lokomotywy parowej wynosi 164 km. na godzinę, a dla elektrycznej 153 km. Rekord światowy dla lokomotywy elektrycznej posiadają chwilowo Niemcy, które na specjalnym odcinku pomiędzy Berlinem i Zessen osiągnęły szybkość 210 km. na godz. W Stanach Zjednoczonych pociągi elektryczne jadą z szybkością 197 km., a we Włoszech — 170 km.

### SAMOLOTY.

Szybkość samolotów zależy w znacznym stopniu od ich wagi. Absolutny rekord jest wciąż jeszcze w posiadaniu lotnika włoskiego Aghello, który na swym wodnopłatawcu osiągnął szybkość 709 km. na godzinę. — Przeciętna najwyższa szybkość samolotów myśliwskich na wysokości około 4.000 mtr. wynosi 450 do 550 km. na godzinę. Najszybsze samoloty pasażerskie osiągają szybkość na wysokości 3.000 mtr. 300 do 350 km. Gdybyśmy byli technicznie już tak zaawansowani, że moglibyśmy latać na wysoko-

ści do 14 tys. mtr., to te same aparaty rozwijałyby szybkość 650 km. na godzinę i to bez jakiegokolwiek wzmocnienia motorów.

### TURBINY.

Ale nawet najwyższe szybkości samochodu i samolotu są odsumięte w cień przez szybkość, z jaką pracują nowoczesne turbiny wielkich okrętów. Stwierdzono, że turbiny „Normandie” kręca się z szybkością, która odpowiada poruszaniu się na przód o 280 mtr. na sekundę, co stanowi przeszło 1000 km. na godzinę. Szybkość tę możnaby jeszcze znacznie podnieść, gdyby koła turbiny parowej wykonano z lekkich metali. W tym wypadku osiągnęłyby się szybkości, odpowiadające 3.600 km. na godzinę. Taki wyczyn prześcignąłby nawet szybkość własną molekuli, która wynosi 300 do 350 mtr. na sekundę. Inżynierowi francuskiemu Bateau udało się co prawda przy pomocy specjalnie skonstruowanej centrifugi osiągnąć szybkość 700 mtr. na sek.

### FILM I ARTYLERIA.

Ale i te fantastyczne szybkości są pobite przez kinematografię i nowoczesne działa. Zwykły aparat filmowy wykonuje 24 zdjecia na sekundę. Dla celów laboratoryjnych skonstruowane aparaty wykonują przeciętnie 250 zdjeci na sekundę. Ale i te aparaty są powolne w porównaniu z najnowszymi konstrukcjami francuskich i amerykańskich badaczy, które wykonują z łatwością 7.000 zdjeci, a nawet w jednym wyjątkowym wypadku 500.000 (!) zdjeci na sekundę. Podczas gdy jeszcze przed bardzo niedawnym czasem przeciętna szybkość pocisku najlepszych dział wynosiła 400 do 600 metr. na sekundę, skonstruowano obecnie działa przeciwlotnicze, których ładunek pędzi z szybkością 1600 mtr. na sek.

Takie są najistotniejsze cyfry, podane na posiedzeniu stowarzyszenia inżynierów francuskich. Fa/lowcy nie dziwią się, natomiast zdumiewają się laicy, którzy nie bez zakłopotania stawiają pytanie, jak będą wyglądały najwyższe szybkości samochodów, samolotów i dział za 10 czy 20 lat. Czy niema granic szybkości?

R. C.

# Uzasadniony optymizm

Mimo, że na ogół nie zastanawiamy się nad tym i nie zdajemy sobie z tego sprawy — loteria klasowa odgrywa w naszym życiu pewną rolę i to nie małą.

Jeden moment oczywisty, który wysuwa się na pierwszy plan, to okoliczność, że wielu z nas dzięki wygranej na loterii zmieniło zupełnie warunki swego życia, wyduchyło się z ciężkich tarapatów, osiągnęło dobrobyt. Na przestrzeni szeregu lat istnienia Państwowej Loterii Klasowej, liczba osób, które wygrały większe wygrane jest już bardzo znaczna, a powiększa się ona co miesiąc o cały zastęp szczęśliwców.

Drugi doniosły moment — to raczej pośrednie znaczenie loterii i oddziaływanie jej na ogólną psychikę. Nie ulega wątpliwości, że w okresie ciągłego żyjemy pod wrażeniem loterii. W biurze, w tramwaju, w mieszkaniu — wszędzie przegłędamy w gazecie tabelę loteryjną, z nadzieją, że już i na nas przyszła kolej uśmiechu fortuny.

Przegłędamy tabelę loteryjną z nadzieją. I tutaj właśnie tkwi sedno rzeczy. Gra na loterii wprowadza nas w nastrój optymizmu, napawa nadzieją na lepsze, podnosi na duchu. Wierzymy, że wygramy, tak jak wygrało wielu naszych znajomych i wiele, wiele tych osób, których nie znamy, a które podjęły już z tytułu wygranych na loterii sumy trudne nawet do obliczenia.

Każdy niemal ma swe troski materialne, jeden mniejsze drugi wię-

szcze. Jednego uratować może z opresji 100 zł., drugiego 100000 zł. Jeden marzy o możliwości kształcenia się, drugi o ratowaniu zdrowia, trzeci o spłaceniu długów — a wszyscy nie tracą nadziei zrealizowania swych pragnień, bo wiedzą, że jeśli zawiodą inne możliwości, pozostaje jeszcze loteria i szansa wygranych.

Jakże często słyszy się słowa: „Jak wygram na loterii, to... itd. lub „jutro ciągnienie, to się jeszcze nie martwię...”, albo „Może jednak wygramy na loterii...”. Zwroty te są wielce charakterystyczne dla nastroju, jaki wywołuje loteria i dla popularności, jaką zdobyła sobie wśród najszerszych mas.

Trzeba jednocześnie stwierdzić, że ten optymizm, który cechuje grających na loterii nie powstał nagle, lecz złożyło się nań oddziaływanie loterii przez dłuższy okres czasu. Począto się przekonywać, że wygrane na loterii nie są żadną legendą, lecz rzeczą zupełnie realną, że dzięki ulepszeniom planu loteryjnego szanse grających są coraz większe, że liczba wygrywających stale wzrasta — jednym słowem optymizm przyszedł jako nastrój, mający swe uzasadnienie w tych możliwościach, jakie loteria stwarza grającym.

Oczywiście, możliwości te istnieją tylko dla posiadaczy losu, a rosną one w stosunku do wytrwałości w grze. Zrozumiałe jest bowiem, że grający systematycznie i stale, ma większą szansę niż ten, kto gra dorywczo i nieregularnie.



**Wiadomości bieżące**

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Rychtera i S-ki (11 Listopada 86); J. Zundelewicza (Piotrkowska 25); S. Bojarskiej i S-ki (Przejazd 19); Cz. Rytela (Kopernika 26); M. Lipieca (Piotrkowska 193); W. Kłopotowskiego i S-ki (Rzgowska 47).

**Grypa nadal szaleje**

Ze sfer lekarskich informują nas, iż nasilenie epidemii grypy w Łodzi dotąd nie zmalało. Grypa w naszym mieście nadal szaleje.

Lekarze ubezpieczalni społecznej zawaleni są nadal wizytami. Pogotowie chorobowe ubezpieczalni załatwia dziennie około 150 wizyt „grypowych”.

Również zawalone są pracą pogotowia prywatne i lekarze prywatni. Zanotowano wiele wypadków ciężkich komplikacji grypowych, wypadki śmiertelne jednak notowane są rzadko.

**Rozprawa nożowa w szkole**

**Sirzały na Bałutach. — Krwawe zajścia w czasie ostatniej nocy karnawałowej**

Wczorajszej nocy odbywała się zabawa taneczna w gmachu szkolnym, przy ulicy Staszica nr. 1/3, w którym mieszczą się 4 szkoły powszechne. Zabawę zorganizowała opieka szkolna jednej z tych szkół jedynie dla dorosłych.

Mimo, iż kierownictwo zabawy poczyniło wszelkie starania, by na zabawę nie dostały się niepowołane elementy, na sali znalazło się jednak kilku awanturników, którzy w czasie tańca wszczęli ze sobą sprzeczkę o jedną z tancerek.

Kłótnia zamieniła się wnet w bójkę, w trakcie której w rękach uczestników bójki zabłysły nowe. Dopiero zaalarmowana policja zlikwidowała zajście, zatrzymując kilku awanturujących się osobników.

W międzyczasie okazało się, iż w czasie bijatyki został ugodzony w klatkę piersiową nożem

17-letni Edward Maciejewski — (Łagiewnicka 35). Wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził u chłopca przebicie ostrzem noża płuca i przewiózł go w stanie b. groźnym do szpitala Betleem. Charakterystycznym jest, iż okazało się, że ciężko ranny 17-letni Maciejewski był kompletnie pijany...  
Policja prowadzi energiczne

dochodzenie.

\*  
W tym samym mniej więcej czasie wynikła awantura w czasie libacji weselnej w domu Jana Kozerskiego, przy ulicy Marysińskiej 54. Gdy usiłował interweniować właściciel domu — Kozerski, chciano go pobić. Wówczas Kozerski oddał do awanturników kilka strzałów rewolwerowych, raniąc ciężko 32-letniego Józefa Wojnę (Marysińska 57) i 31-letniego Piotra Papiernika (Marysińska 57), których w stanie ciężkim pogotowie ratunkowe odwiezło do szpitala św. Józefa.

W związku z tym zajściem policja zatrzymała do dyspozycji władz zarówno Kozerskiego, jak i Stanisława Brzezińskiego (Reja 3), Władysława Grzankowskiego (Marysińska 57) i Aleksandra Grzankowskiego (Reja 3).  
Śledztwo w toku.

**Bójki i awantury uliczne**

Przy ul. Cegielnianej 64 została poturbowany tępym narzędziem 55-letni Józef Wawrzynkiewicz także zamieszkały.

— Przy ul. Kopernika 30 dotkliwie pobito lokatora 33-letniego Moryca Finkelsztajna.

— Przy zbiegu ulic Gdańskiej i Andrzeja został ugodzony tępym narzędziem w głowę 28-letni Zdzisław Stanisławski (Kilińskiego 144).

— Przy ul. Zawiszy 38 została ugodzona nożem w plecy 36-letnia Marianna Olubek, którą odwieziono w stanie groźnym do szpitala.

— Przy zbiegu ulic Cegielnianej i Wólczańskiej został pobity 23-letni Szyja Zaks (Kamienna 2)

— Przy ul. Zakątnej 65 pokuto nożem zamieszkałego tam 30-letniego Władysława Pawlaka, który został w stanie ciężkim odwieziony do szpitala. Ofiarom powyższych bójek niedzielnych udzielili pierwszej pomocy lekarze pogotowia, zaś policja wdrożyła dochodzenie.

**Do naszych Czytelników**  
Prosimy wszelkie zapytania w sprawie losów do I-szej kl. 38 Lot., kierować, zamiast do naszej redakcji, bezpośrednio do kolektury J. Wolanow, Łódź, ul. Piotrkowska 11. Zamówienia będą wykonane niezwłocznie.

**Pogrzeb ś. p. dr. Skalskiego**

W kondukcje niesiono wieniec od p. wojewody

Wczoraj o godzinie 2 po południu odbył się pogrzeb b. naczelnika wydziału zdrowia urzędu wojewódzkiego, wybitnego działacza społecznego i oświatowego ś. p. dr. Stanisława Skalskiego.

Kondukt pogrzebowy wyruszył z przed domu przy ulicy Rokicińskiej 53 na stary cmentarz katolicki.

Przed karawanem kroczyły delegacje z wiencami: szkół powszechnych, Czerwonego Krzyża, straży ogniowej, pracowników pogotowia miejskiego, szpitali oraz miejskich zakładów zdrowia.

W kondukcje niesiono wieniec od p. wojewody Hauke - Nowaka i pracowników wojewódz-

two.  
Za karawanem postępowała rodzina Zmarłego, delegacja zarządu miejskiego z wiceprezydentem Kozłowskim na czele, naczelnicy wydziałów magistratu, szef sanitarny DOK IV — płk. Wertheim, komendant Elzeser-Niedzielski, delegacja związku lekarzy i in.

Nad grobem w imieniu p. wojewody i mim. opieki społecznej wygłosił przemówienie naczelnik dr. Bolesław Salak. Następnie przemawiali dr. Tomaszewski — w imieniu organizacji lekarskich i społecznych, nac. Kempner w imieniu zarządu miejskiego oraz dyr. Maciński w imieniu miejskiej rady szkolnej.

**Z LATARKĄ W BIAŁY DZIEŃ POSZUKIWAŁ DIOGENES CZŁOWIEKA — I PODOBNO NIE ZNALAZŁ.**  
Nawet, gdyby się posługiwał najsilniejszym reflektorem, nie znalazłby takiego, co wygrał w pierwszej klasie trzydziestej ósmej Loterii Państwowej, nie posiadając losu.

**Włamanie przy ul. Piotrkowskiej 38**

Łupem złodziei padły towary wartości 5 tys. zł.

Wydział śledczy powiadomiony został o zuchwałym włamaniu, dokonanym wczorajsze nocy do składu manufaktury firmy M. Działowski i S-ka przy ulicy Piotrkowskiej 38.

Skład ten mieści się w oficynie na II piętrze. Sprawcy w godzinach nocnych dostali się na dach posesji, w którym uczyli otwór i dostali się w ten sposób przez sufit do wnętrza.

Następnie poczuli przez ściany dachy wynosić sztuki manufaktury i jedwabiu. Złoczyńcy w pewnym momencie zostali spłoszeni i zbiegli, rezygnując

z reszty przygotowanego do wy niesienia łupu. Włamywacze zdołali skraść towary na ogólną wartość około 5.000 zł.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

\*  
Nocy wczorajszej dokonano włamania do mieszkania kupca Cudkowicza w Aleksandrowie przy ulicy 11-go Listopada 28 skąd skradziono różną garderobę, wartości dotąd nieustalonej. Istnieje przypuszczenie, że złoczyńcy zbiegli z łupem do Łodzi. Policja powiatowa w Łodzi prowadzi śledztwo.

**Pożar przy ul. Pomorskiej 5**

Wczoraj o godzinie 7 wieczorem wynikł pożar w domu Sz. Cynamona przy ul. Pomorskiej nr. 5.

Wskutek wadliwego przewodu kominowego zapaliła się podłoga w mieszkaniu lokatora tego domu I. Wajstbarta. Ogień przerzucił się na urządzenie mieszkania.

Zaalarmowano straż ogniową. Na miejsce przybył III pluton.

Po blisko godzinnej akcji ratunkowej straży udało się płomienie ugasić. Straty stosunkowo znaczne.

**Napad rabunkowy na ul. Wólczańskiej**

Wczoraj o godz. 9-ej wieczorem przy zbiegu ulic Wólczańskiej i Kątnej na idącą samotnie ulicą młoda kobietę napadł jakiś osobnik, który ją uderzył pięścią w głowę, a następnie oszalonej kobiecie wyrwał z rąk torebkę z pieniędzmi i rzucił się do ucieczki.

Ofiara napaści szybko odzyskała przytomność i wszczęła alarm.

Przechodnie rzucili się w pościg za rabusiem, który w czasie ucieczki wpadł na posesję przy ul. Wólczańskiej 225, gdzie mieszczą się, jak wiadomo, biura ubezpieczalni społecznej. Ukrywającego się na podwórzu złoczyńcę ujęto i odprawiono do XII komisariatu pol-

**CASINO MARLENA DIETRICH i Charles Boyer**  
Pocz. s. 4. 6. 8. 10  
2-gi tydzień w rewelacyjnym filmie w kolorach naturalnych „Ogród Allacha”  
wielkiego sukcesu

**Kariera Eleanor Powell (Melodie Wielkiego Miasta, Królowa tańca)**

Film ma wielkie wymagania. Gdy podziwiamy jakąś artystkę, której sława jest już ustalona, lub tym bardziej, która sobie dopiero sławę utrwala, nie zdajemy sobie wcale sprawy z tego, jakim próbom musi ta gwiazda się poddać.

Czasem się tylko zdarzy jakiś ewenement, któremu ktoś zawdzięczać może sławę. Naprzykład Eleanor Powell. Dzieje jej kariery są powiazaniem wytrwałej pracy, talentu i przysłówiowego lotu szczęścia.

W roku 1929 skromna tancerka, celująca w tańcu klasycznym przybyła do Nowego Jorku z cichym zamiarem podbić Broadway.

Zjawia się w teatrze. Pierwsze pytanie: — Czy pani umie śpiewać? — wprawia ją w zdumienie i zakłopotanie. Prędko jednak dowiaduje się, że niestety bez ezczołki mimo wielkich zdolności, nigdzie się nie dostanie.

Zaczyna od nowa. Znakomita w tańcu klasycznym, uprawia ścieżkę z takim zaciekaniem i zawziętością, że w rok później występuje już w rewli na Broadwayu.

W tym samym czasie ogłasza jedną z wytwórni konkurs nowych talentów. Dyrektor wytwórni przypadkowo wchodzi na salę. Spogląda na stepującą właśnie kandydatkę do sławy i widzi, że ma przed sobą talent.

Szybko się decyduje. Daje jej główną rolę w filmie, który ma być przebojem roku. — Broadway Melody 1936 (u nas „Melodie wielkiego miasta”).

I oto w parę miesięcy później świat podziwia nową gwiazdę, tancerką na poziomie jeszcze nie widzianym. Nazwisko nowej gwiazdy znają od Bombaju do Brooklynu.

Odkrywcą talentu Powell, nie daje za wygraną. Nie dość mu jednego sukcesu. Produkuje nowy film. Większy wspanialszy niż „Broadway Melody”. Daje Eleanor Powell szanse wykazania że jest gwiazdą, prawdziwą wielką gwiazdą — u której stóp leży wymarzona, nieosiągalna, kapryśna opinia Broadwayu.

Nowy film „Born to Dance” u nas „KRÓLOWA TAŃCA” dał aktorze sławę większą, niżli marzyła.

**Śmiertelnie postrzelili siostrę**

**ze znalezionej na ulicy rewolweru**

Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj o godzinie 10 rano w domu przy ulicy Wileńskiej 44.

Syn lokatora tego domu 10-letni uczeń Tadeusz Jezierski idąc ulicą znalazł pod płotem rewolwer.

Chłopiec, przypuszczając, iż jest to nienabyty straszak pobiegł z bronią do domu. — W mieszkaniu skierował lufę rewolweru do swej 14-letniej siostry Marii i żartując krzyknął: „Rece do góry”.

Gdy dziewczynka nie usłyszała „rozkazu” braciszka — Tadeusz Jezierski pociągnął za cyngiel rewolweru.

Padł strzał. Kula ugodziła Ma-

rię Jezierską w brzuch i utkwiła w jelitach.

Zrozpaczeni rodzice dziewczynki wezwali pogotowie ratunkowe, którego lekarz przewiózł ofiarę postrzelenia do szpitala św. Józefa, gdzie niezwłocznie dokonano operacji wyjęcia kuli. Stan dziewczynki po operacji jest nadal bezna-

dziejny.

VI komisariat policji wdrożył energiczne dochodzenie, pozostawiając mimowolnego zabójcę pod opieką rodziców. Śledztwo zmierza również w kierunku ustalenia, skąd znalazł się na ulicy Wileńskiej nabity rewolwer.

**Grand-Kino**  
2-gi tydzień rekordowego powodzenia!

**Dziś i dni następnych!**

szampański, pełny humoru i tańca film, będący ostatnim słowem komedii muzycznej

**„LEKKODUCH”**

W rolach główn.: król i królowa tańca  
**FRED ASTAIRE i GINGER ROGERS**  
Ulgi ważne!

**Awanturnik w pogotowiu**  
Dotkliwie poturbował sanitariusza i kopnął policjanta

W lokalu pogotowia ratunkowego przy ulicy Gdańskiej 83 rozegrał się niezwykle zajście. Na stację pogotowia przywieziono jakiegoś nieprzytomnego wskutek nadużycia alkoholu mężczyznę, który leżał przy zbiegu ulic Gdańskiej i 6-go Sierpnia.

Lekarz z sanitariuszami w tym czasie przebywał na miejscu, pozostawiał jedynie w lokalu dyżurny sanitariusz — Franciszek Kubiak. Przywieziony pi jak w pewnym momencie od-

zyskał przytomność i wówczas rzucił się na Kubiaka, którego dotkliwie pobił i skopał. Ranny sanitariusz zdołał zaalarmować policję. Na miejsce przybyło 2 posterunkowych, z którymi pijak stoczył formalną walkę, przy tym kopnął jednego z policjantów.

Po dłuższych wysiłkach zdołano awanturnika obezwładnić i odwieźć do lokalu 7-go komisariatu policji, gdzie został osadzony w areszacie.



## P. Aleksy Rzewski ponownie prezesem ŁOZA

Pod przewodnictwem p. Wiankowskiego odbyło się w dniu wczorajszym doroczne walne zgromadzenie łódzkiego okręgowego związku atletycznego.

Po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowe władze ŁOZA na okres 3-letni w następującym składzie:

Prezes: rej. Rzewski, wiceprezesi: Malinowski, Milsz, Maniszewski. Sekretarze: M. Fabiszewski i Skrobiszewski. Skarbnik: Margiela. Przewodniczący wydziału sportowego p. Studziński. Przewodniczący wydziału spraw sędziowskich p. Borkowski. Ławnik p. Sietota. Komisja kontrolująca pp.: Kordasz, Koil, Gromek.

W obradach uczestniczyli delegaci PZA dr. Kocur i kapitan związków Gałuszka z Katowic oraz delegat IV okr. urzędu WF i PW p. kpt. Raczkowski.

## Lublin rezygnuje z organizacji mistrzostw Polski w koszykówce

W Lublinie miały się odbyć w dniach 20 i 21 b. m. mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej. Ponieważ PZPR przesunął mistrzostwa o tydzień, a jedyna sala okręgu urzędu WF będzie wówczas zajęta na zawody szermiercze OK 2, Lublin rezygnował z organizacji mistrzostw.

## Losowanie rozgrywek o mistrzostw świata w hokeju

W Londynie odbyło się losowanie grup przed mistrzostwami świata w hokeju. Losowanie dało następujący wynik:

W pierwszej grupie walczą: Anglia, Niemcy, Węgry i Rumunia.

W drugiej grupie spotkają się: Czechosłowacja, Szwajcaria i Norwegia.

Polska znalazła się w trzeciej grupie z Kanadą, Szwecją i Francją.

## Mistrzostwa tenisowe Francji w hali

Na międzynarodowych zimowych mistrzostwach tenisowych Francji w Paryżu w grze pojedynczej pań mistrzostwo zdobyła Pannetier, bijąc w finale Kleinadel 6:2, 6:0.

W grze podwójnej panów w finale Borotra — Bernard pokonała parę Boussous — Feret 10:8, 6:2, 6:4.

W półfinałach gry pojedynczej panów Bernard wyeliminował Borotrę 6:4, 1:6, 2:6, 8:6, 6:2, a Destreameau wygrał z Feretem 6:1, 3:6, 7:5, 6:3.

W grze mieszanej do finału zakwalifikowały się pary Boegner — Borotra i Yorke — Sesueur.

## Argentyna zwyciężyła Brazylię 2:0 (1:0)

BUENOS AIRES, 7.2. — W meczu finałowym o piłkarskie mistrzostwo Ameryki południowej Argentyna pokonała Brazylię 2:0 (1:0).

Dr. med.

## H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych

przeprowadził się na ul. Piłsudskiego 69.

(Róg Narutowicza) tel. 141-32.

Przyjmuję od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.

# Faworycy zwyciężają!

## Warta wygrywa niezastępowanie z Okęciem, a I.K.P. bije H.C.P.

Drużyna finałowych rozgrywek o drużynowe mistrzostwo bokserskie Polski, zakończyła się zwycięstwami faworytów.

Warta zwyciężyła Okęcie, a I.K.P. pokonał H.C.P. w Poznaniu.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela mistrzowska przedstawia się następująco:

1. Warta	2	4	19:13
2. I.K.P.	2	2	17:15
3. Okęcie	2	1	14:18
4. H. C. P.	2	1	14:18

Wczoraj uzyskano następujące wyniki:

**IKP. — H.C.P. (POZNAŃ) 10:6**

POZNAŃ, 7 lutego (Tel. wł.).

W dniu wczorajszym rozegrany został w Poznaniu, drugi mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski, pomiędzy mistrzem okręgu H.C.P. a mistrzem Łodzi I.K.P. Zawody zakończyły się zwycięstwem łódzian w stosunku 10:6.

W drużynie IKP. zasługuje na wyróżnienie Woźniakiewicz, który wykazał znów wspaniałą formę. Dobrze zaprezentował się również Spodenkiewicz w wadze koguciej. As drużyny łódzkiej

Chmielewski, walczył poniżej swej formy i oszczędzał się prawie przez cały czas walki. Tym razem kierownictwo IKP. przesunęło Pietrzaka do wagi ciężkiej oddając walkower w półciężkiej. Posunięcie to okazało się szczęśliwe i niewątpliwie zdecydowało o ostatecznym wyniku spotkania.

W drużynie gospodarzy, walczył dobrze Liszke w wadze muszej, oraz przeciwnik Chmielewskiego Kazimierzczak.

Zawody toczyły się w atmosferze podnieconej, gdyż już pierwsze orzeczenie sędziów przyznające Popielatemu remis, wywołało długotrwałą burzę na widowni.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

W wadze muszej: Liszke (H. C. P.) zremisował z Popielatym (IKP.)

W wadze koguciej: Kolecki (H. C. P.) uległ na punkty Spodenkiewiczowi (IKP.)

W wadze piórkowej: Walkowiak (H.C.P.) pokonał na punkty Marciniaka (IKP.)

W wadze lekkiej: Szymczak (H.C.P.) przegrał w I-iej rundzie

przez k. o. z Woźniakiewiczem (IKP.)

W wadze półśredniej: Radomski (H.C.P.) zremisował z Durkowskim (IKP.)

W wadze średniej: Kazimierzczak (H.C.P.) uległ na punkty Chmielewskiemu (IKP.)

W wadze półciężkiej: Klimecki (H.C.P.) odniósł zwycięstwo walkowerem wobec braku przeciwnika.

W wadze ciężkiej: Adamczyk (H.C.P.) uległ na punkty Pietrzakowi (IKP.)

Sędziował w ringu p. Wende z Katowic, punktował p. Zorzycki z Warszawy.

Widzów około 1.000 osób.

**WARTA — OKĘCIE 10:6**

WARSZAWA, 7 lutego. (Tel. wł.) — Pomiedzy Wartą a Okęciem w Warszawie odbyło się ciekawe spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo Polski, które zakończyło się niezastępowaną porażką drużyny warszawskiej w stosunku 10:6.

Okęcie miało pecha, bowiem bez walki oddało Warcie 4 punkty z powodu nadwagi Czortka, oraz braku zawodnika w wadze ciężkiej.

Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

W wadze muszej: Wirski (W) zremisował z Tworkiem (O).

W koguciej: Koziołek (W) wygrał walkowerem z Czortkiem z powodu nadwagi tego ostatniego. W walce towarzyskiej zwyciężył wysoko na punkty Czortek.

W piórkowej: Kozłowski (O) znokautował w pierwszej rundzie Frankowskiego. Lekarz uznał jednak, że cios był za niski, wobec tego Kozłowski został zdyskwalifikowany, a zwycięstwo i punkty przyznano Frankowskiemu.

W lekkiej: Kajnar (W) wygrał przez techniczny k. o. w drugiej rundzie z Narwiczem (O)

W półśredniej uznano walkę Sipińskiego (W) z Seweryniakiem za remisową. Wynik krzywdzi Sipińskiego, który zasłużył na zwycięstwo.

W średniej: Pisarski (O) wygrał na punkty z Szulczyńskim (W).

W półciężkiej: Florysiak (W) przegrał z Garsteckim.

W ciężkiej: Szymura (W) wygrał walkowerem z powodu braku przeciwnika.

# Dwa zwycięstwa pięściarzy poznańskich

## Bokserzy Geyera ulegli w stos. 6:10, a Krusche-Ender 4:12

Pięściarze Sokola (Poznań) odnieśli dwa przekonujące zwycięstwa w Łodzi i Pabianicach.

Pierwszego dnia zwyciężyli goście wyrównany zespół pięściarzy Geyera w stosunku 10:6, a drugiego pokonali Kruschendera (Pab.) 12:4.

Drużyna poznańska, posiadająca w swych szeregach kilku wartościowych pięściarzy a u gości zaś sługuszą na wyróżnienie „kogut” Janowczyk, oraz stary wyga —

Majchrzycki, który pokonał reprezentanta Łodzi, Ostrowskiego.

Trzeci as poznańczyków, Miśsiurewicz zawiódł. W spotkaniu ze słabym Idasiakiem, uzyskał ex mistrz Polski zaledwie wynik remisowy.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

**SOKÓL — GEYER 10:6.**

W wadze muszej: Gąsiorek (S)

— po nieciekawej walce zremisował z Usielskim (G).

W wadze koguciej: Janowczyk (S) — zademonstrował doskonałą formę i pokonał wysoko na punkty Wojciechowskiego (G).

W wadze piórkowej: Pella (S) uzyskał zaledwie wynik remisowy z dobrze zapowiadającym się Augustynowiczem (G).

W drugiej parze piórkowej: Miecznikow (S) najslabszy pięściarz gości przegrał przez tech-

niczne k. o. z Kulibabką. (G)

W wadze lekkiej: Gielnik (S) uległ na punkty Mikołajczykowi (G).

W wadze półśredniej: Misiurewicz (S) pokonał na punkty ambitnego Mirowskiego (G).

W wadze średniej: Wielokrotny reprezentant Polski Majchrzycki (S) odniósł sensacyjne, lecz w pełni zasłużone zwycięstwo ze słabo walczącym Ostrowskim (G)

W wadze półciężkiej: Dankowski (S) zwyciężył na punkty Wurma (G).

Sędziował w ringu p. Sikorski, punktował p. Wrocławski.

**SOKÓL — KRUSCHENDER (PAB.) 12:4**

W wypełnionej po brzegi sali kina miejskiego w Pabianicach odbył się mecz, pomiędzy Sokolem (Pozn.) a Kruschenderem (Pab.) Wyniki przedstawiają się następująco:

W wadze muszej: Gąsiorek (S) zwyciężył niespodziewanie na punkty Grambę (KE.)

W wadze koguciej: Janowczyk (S) — pokonał wysoko na punkty Jarmakowskiego (KE.)

W wadze piórkowej: Pella (S) — zwyciężył na punkty mało rutynowanego Witkowskiego (KE.)

W drugiej parze wagi piórkowej: Miecznikow (S) uległ na punkty Sobiszowi (KE.)

W wadze lekkiej: Gielnik (S) zwyciężył przez techniczne k. o. Mańkowskiego (KE.)

W wadze półśredniej: Misiurewicz (S) zremisował z ambitnie walczącym Idasiakiem (KE.)

W wadze średniej: Majchrzycki (S) zwyciężył na punkty Krawczyka (KE)

W wadze półciężkiej: Dankowski (S) zremisował z Kraszewskim (KE.)

Sędziował w ringu p. Wojdzisławski, punktował p. Kordasz. Widzów około 1.000 osób.

# Ehrlich wicemistrzem świata

## Mistrzostwo świata zdobył Bergmann

WIEDEN, 7 lutego. (PAT.) — W niedzielę po północy zakończył się w Baden pod Wiedniem mecz finałowy o mistrzostwo świata w tenisie stołowym pomiędzy Polakiem Ehrlichem a Austriakiem Bergmannem. Zwy-

ciężył Bergmann w stosunku 3:2 (19:21, 25:23, 19:21, 21:14, 21:11). W drugim secie Ehrlich prowadził już 20:14, ale załamał się nerwowo i przegrał seta. Największym wysiłkiem woli udało mu się rozstrzygnąć trzeci set na

swoją korzyść, ale w ostatnich dwóch setach nie panował już nad sytuacją. Bergmann po tym zwycięstwie zdobył mistrzostwo świata. Ehrlich uzyskał zaszczytny tytuł wicemistrza świata.

# Polska na 8-mym miejscu w akademickich mistrzostwach świata

ZELL AM ZEE, 7.2. — W niedzielę zakończyły się akademickie igrzyska zimowe o mistrzostwo świata. Ostatniego dnia odbyły się skoki otwarte na wielkiej skoczni z udziałem Polaków Bandury i Orlewicza.

Pierwsze miejsce zajął Sigurd Sollid (Norwegia) ze skokami 73 i 67 z notą 233.

Z Polaków Bandura zajął 8-me miejsce z notą 202,7 i skokami 57 i 55 mtr.

Turniej hokejowy wygrali Węgrzy przed Czechosłowacją, Austrią, Włochami i Francją.

W ogólnej punktacji igrzysk kolejność państw była następująca:

1. Austria 122 pkt., 2) Norwegia 106 pkt., 3) Niemcy 80 pkt

Polska uplasowała się na 8. miejscu zdobywając 16 pkt.

# Kraków zwycięża Łódź w meczu pływackim

Mecz pływacki krakowskiej i łódzkiej YMCA zakończył się zwycięstwem pływaków krakowskich w stosunku 78:50.

Wyniki meczu były następujące: 200 mtr. stylem panów: 1) Paszko (Kr.) 2,35 — nowy rekord okręgu krak. 100 mtr. stylem klasycznym: 1) Swistun (Kr.) — 1,24,8 — nowy rekord okręgu krak., 2) Günther (Ł.) 1,25,4 — rekord okręgu łódzkiego wyrównany. 100 mtr. stylem dowolnym: 1) Zguda (Kr.) 1,09,4. 100 mtr. stylem grzbietowym: 1) Sze-

lest (Kr.) 1,24,3. 50 mtr. stylem dowolnym: 1) Grubental (Kr.) 0,30. Sztafeta 5x50 mtr. stylem dowolnym: 1) YMCA (Kr.) 2:41,3. Sztafeta 3x50 mtr. stylem zmiennym: 1) YMCA (Kr.) 1,47.

Pokazowy mecz piłki wodnej zakończył się zwycięstwem krakowskiej YMCA 5:2 (3:0).

W konkurencjach lokalnych w biegu 100 mtr. stylem grzbietowym pań: Rymszanka ustanowiła nowy rekord okręgu czasem 1:56,4



# Nowe władze kolarzy

## Sprawa ubezpieczenia zawodników przedmiotem obrad

W dniu wczorajszym odbył się w lokalu ŁTK doroczny sejmik łódzkich kolarzy.

Wadną zgromadzenie zagał imieniem ustępującego zarządu prezes Szymski, który powitał delegata PZTK p. mgr. Radwańskiego, delegata IV Okręgowego urzędu WF i PW p. por. Konopackiego oraz przedstawicieli klubów.

Na wniosek prezesa Szymskiego wybrano na przewodniczącego walnego zgromadzenia p. Wróblewskiego, który zaprosił do prezydium pp. Bielobradka i Kowalskiego.

Po weryfikacji upoważnień przedstawicieli klubów, przyjęto do zatwierdzającej wiadomości odczytany protokół z poprzedniego walnego zgromadzenia.

Sprawozdanie z działalności ogólnej złożył p. Karpiński, z pracy sportowej p. kapitan Ja-

nicki, a z działalności finansowej księgowy p. Szczygielski.

Z kolei przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniami. — W dyskusji zabrał głos delegat PZTK p. mgr. Radwański, który w krótkim i treściwym przemówieniu omówił szereg palących zagadnień.

Mgr. Radwański omawia działalność łódzkich władz kolarskich i stwierdza autorytatywnie, że praca ŁOZK może służyć za wzór pozostałym okręgom.

Mówca dziwi się jednak, że kluby nie wykorzystwały możliwości z korzystania z zaprawy zimowej.

P. Krahulec (LKS) zapytuje ustępujące władze, dlaczego nie rozesłały sprawozdań z działalności klubom. Mówca porusza również kwestię przesyłania komunikatów dla sędziów.

P. Pladek (Rapid) zapytuje z

jakiego powodu władze ŁOZK nie zakupiły tandemów.

P. Bielobradek (Wima) omawia kwestię ubezpieczenia zawodników od wypadków.

P. Kopłowicz (Makabi) poruszył sprawę odpowiedniego przeprowadzenia zaprawy zimowej. Mówca stwierdza, że suma wydana na powyższy cel, nie była właściwie wykorzystana, bowiem zbyt mało zawodników korzystało z treningów.

P. Jaczmiannik (Makabi) omawia sprawę pokrywania kosztów przez ŁOZK za leczenie zawodników kontuzjowanych na zawodach kolarskich.

W odpowiedzi za zarzuty prezes Szymski, po omówieniu stosunku pracy i Okręgowego urzędu WF i PW do działalności ŁOZK, omawia sprawę kupna tandemów. Władze ŁOZK zgodne z zaleceniem poprzedniego walnego zgromadzenia, czyniły w tym kierunku starania. Okazało się jednak, że w Polsce nie można odpowiednich zakupić, a zagraniczne były stanowczo za drogie.

Z kolei prezes Szymski poruszył sprawę ubezpieczenia za-



Już wkrótce w Grand-Kinie

wodników od wypadków. — Sprawa ta była przedmiotem pertraktacji z miarodajnymi czynnikami i jest w toku załatwienia. Brak funduszu stoi jednak na przeszkodzie w przeprowadzeniu w życie tego postulatu.

Prezes Szymski omawia sprawę zaprawy zimowej i stwierdza, że niewątpliwie wkrótce widoczne będą rezultaty w formie podniesienia wyników sportowych.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, uchwalono proponowany preliminarz budżetowy, zamykający się kwotą zł. 17.600.

Z kolei delegat IV okręgu urzędu WF i PW p. por. Konopacki złożył władzom kolarskim życzenia dalszej owocnej pracy nad podniesieniem poziomu kolarstwa łódzkiego.

Następnie przystąpiono do wyboru władz ŁOZK.

Na wniosek komisji matki wybrano nowe władze w następującym składzie:

Prezes — Szymski, wiceprezes — Pladek, sekretarz — Karpiński, skarbnik — Kerman, księgowy — Szczygielski, kapitanowie: Karolewski, Janicki i Siebert, gospodarz — Bielobradek.

Komisja kontrolująca: Joss, Przygoński, Gąsik.

Sąd arbitrażowy: Art. Tmiele, Stencel, Krahulec Z.

## Paragraf aryjski

### na walnym zgromadzeniu P. Z. P.

W Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie Polskiego związku pływackiego. Prezesem został kpt. Machowicz, zaś wiceprezes. kpt. Machinka. Na zebraniu to Poznań zgłosił wniosek o nieprzyjmowanie do

związku klubów żydowskich, jednak ze względów formalnych przewodniczący zjął wniosek z porządku obrad. Zebranie postanowiło jaknajusilniej zająć się propagandą pływactwa.

## Trzecia rozgrywka zadecyduje

### Koszykarze Makabi zwyciężyli Pab. Stow. Gimn. 23:11

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze mecze o mistrzostwo Łodzi kl. A. w koszykówce żeńskiej i męskiej.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

KOSZYKÓWKA ŻENSKA.  
WIMA — LKS 2:0 v. o.

Drużyna fabryczna odniosła zwycięstwo walkowerem, wobec niestawienia się koszykarzy LKS-u.

ZJEDNOCZONE — MAKABI 23:0.

Zasłużone zwycięstwo drużyny fabrycznej. Sędziował dobrze p. Nowak.

KOSZYKÓWKA MĘSKA.  
HKS — LKS 21:19.

Harcerze sprawili niespodziankę, odnosząc zwycięstwo z osłabioną drużyną LKS-u. Sędziował p. Rybaczek.

IKP — TUR 33:17.

Zasłużone zwycięstwo drużyny fabrycznej, która była doskonale dysponowana strzałowo. Sędziował p. Pawlik.

WKS — WIMA 42:12.  
Wojskowi odnieśli zasłużone zwycięstwo z słabo grającą drużyną Wimy. Sędziował p. Łuchniak.

MAKABI — PAB. STOW. GIMN. 23:11.

Rewanżowe spotkanie o wejście do kl. A. pomiędzy mistrzem grupy łódzkiej kl. B. Makabi, a mistrzem grupy pabianickiej Pab. Stow. Gimn. zakończyło się zasłużonym zwycięstwem „białoniebieskich”.

Wobec równej ilości zwycięstw, o awansie do kl. A. zadecyduje trzecia rozgrywka pomiędzy powyższymi drużynami, która odbędzie się w nadchodzącą niedzielę. Sędziował p. Nowak.

## Łódź przugotowuje się

### do międzypaństwowego spotkania Polska—Austria

Zarząd ŁOZB rozpoczął już energiczne przygotowania do między państwowego spotkania bokserskiego z Austrią.

Mecz odbędzie się w dniu 21 bm. w sali teatru Polskiego. Będzie to drugi z kolei międzypaństwowy mecz bokserski w Łodzi.

Reprezentacja Polski wystąpi w następującym składzie (od wagi muszej): Rundsztajn, Czortek, Krzemieński lub Polus, Woźniakiewicz, Seweryniak, Chmielewski, Klimecki i Płhat.

Wczoraj w późnych godzinach wieczorowych związek austriacki podał skład swej ósemki reprezentacyjnej, która przedstawia się następująco:

Waga musza: Schlaenger (Makabi), waga kogucia: Takerer (Graf), waga piórkowa: Hadrigan (Central), waga półśrednia: Bedrich (Central), waga średnia: Dowhan (Central), waga półciężka: Wiribał (Rapid), waga ciężka: Lutz (Graf).

— Austria w Łodzi już teraz jest tak wielkie, że pierwszego dnia w przedsprzedaży, która odbywa się w firmie Erwin Stibbe, przy ul. Piotrkowskiej 132, wykupiono kilkakrotnie biletów. Zarząd ŁOZB postanowił skasować na powyższe zawody wszystkie bilety bezpłatnego wejścia.

## Pocztowe PW

### mistrzem szermierczym Łodzi

Decydujący mecz szermierczy o tytuł mistrza okręgu między Pocztowym PW a WKS-em zakończył się zwycięstwem Pocztowego PW w stosunku 17:15. W szabli wynik był remisowy 8:8, zaś w szpadzie zwyciężyli „pocztowcy” 9:7.

Mistrz Łodzi, Pocztowe PW będzie reprezentować w kwietniu Łódź w rozgrywkach międzyokręgowych.

# CAPITOL

wyświetla najprzedniejsze filmy

Dzisiaj poraz ostatni! Zabroniony do wyświetlania w Ameryce potężny film obyczajowy, osnuty na tle skonfiskowanej w USA frapującej sztuki pt. „THESE TREE”

# ICH TROJE

Największy sukces ekranów zagranicznych.

W rol. gl.

MIRIAM HOPKINS, MERLE OBERON  
JOEL MC CREA

Nadprogram: Tygodnik P. A. T. oraz kronika aktualności

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Hasłem naszym: Najniższe ceny! — Najlepsze filmy!

## Teatr, muzyka i radio

### DWA WYSTĘPY BALETU PARNELLA W TEATRZE MIEJSKIM

Dziś, w poniedziałek i jutro we wtorek o godz. 20.30 dwa występy zespołu baletowego Parnella, który po występach zagranicą zawitał znów do naszego miasta. Jego arcy mistrzowski program zawierać będzie 20 poematów tanecznych w olimpijskiej obsadzie z Feliksem Parnellem i Zizi i Alicją Halaną na czele. Balet Parnella kilkakrotnie już gościł w Teatrze Miejskim a występy jego cieszyły się zawsze rekordowym powodzeniem, tak że samo nazwisko starczy za najintensywniejszą reklamę.

### KONCERT DELI LIPIŃSKIEJ

Po powrocie z turnieju europejskiego przyjeżdża do Łodzi znakomita artystka światowej sławy Dela Lipińska i wystąpi w sali Filharmonii w piątek, dnia 12-go lutego b. r. o godz. 20-ej. P. Lipińska śpiewa w pięciu językach: polskim, niemieckim, rosyjskim, francuskim i angielskim.

### RUTH SOREL I GEORG GROKE

Niezwykła zaiste uczta artystyczna oczekuje miasto nasze w nadchodzącą niedzielę, dnia 14 lutego b. r. o godzinie 20.30 w sali Filharmonii. Fenomenalna para tancerzy Ruth Sorel i Georg Groke odznaczona na ostatnim międzynarodowym konkursie tanecznym w Warszawie najwyższą nagrodą p. Prezydenta Rzplitej P. i złotym medalem przypomni się publiczności łódzkiej w swych najnowszych kreacjach.

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt  
11.30 „Audycja dla szkół” — pogadanka  
12.03 Muzyka polska z płyt  
12.50 „Puste klasy” — pogadanka  
13.00 „Coś dla każdego” (płyta z płytą)  
15.40 Pogadanka dla dzieci p. t. „Na ślizgawce”  
15.50 Muzyka dla dzieci, z płyt

16.05 Muzyka na theoli (płyty)  
16.15 „Skrzynka językowa”  
16.30 Koncert chóru „Orzeszkowianek”  
16.50 „Wybitny socjolog i etnograf Malinowski” — odczyt wygłosi prof. Znamierowski  
17.05 „Ucichły kastaniety” reportaż muzyczny  
17.50 „Lzy oceanu” — pogadanka  
18.00 Pogadanka aktualna  
18.20 Lekkie piosenki hiszpańskie, (płyty)  
18.45 „Literatura przez mikrofon dla wszystkich”  
19.00 Audycja strzelecka  
19.30 Polska kapela ludowa  
20.00 Muzyka taneczna  
20.55 Pogadanka aktualna  
21.00 Wieczór literacki  
21.30 „Szczęśliwy polów” opera w 1 akcie Karola Kurpińskiego  
22.30 „Mieczysław Karłowicz w Teatrze” — felieton o Karłowiczu  
„Odwieczne pieśni Karłowicza” w wykonaniu symfonicznej orkiestry Polskiego Radia.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

ZEESEN (1571)  
21.00 „Abu Hassan”, opera komiczna, Webera.

LONDYN NAT. (286)  
22.35 Kwartet fortepianowy G-moll Mozarta, kwartet fortepianowy C-moll Kornautha i pieśni angielskie.

RADIO PARIS (1649)  
21.45 „Girofle - Girofla” — operetka Lecocq’a.

HILVERSUM (1874)  
21.40 Kompozycje Schuberta: symfonia B-moll, uwertura do „Rozamundy” i marsz wojskowy.

PRAGA (470)  
17.35 Sonata G-dur na skrzypce i fortepian Dvoraka

23.00 Preludium i fuga B-dur na organy Bacha.

BUDAPEST (550)  
20.00 Koncert symfoniczny: uwertura do „Oberona” Webera; symfonia D-dur Mozarta; symfonia taneczna Zadora; koncert skrzypcowy Garuno wa.

## Grypa w mieście!

### TERMOMETRY DO MIERZENIA GORĄCZKI

**SZYMON URBACH, OPTYK**  
Piotrkowska 33, tel. 222-23

## DZIECKO POLSKIE W POLSKIEJ SZKOLE

POPRZYJ ZBIÓRKĘ NA SZKOŁY POLSKIE ZA GRANICĄ

## Prof. Feliks Halpern

lekoje gry fortepianowej

Warunki przystępne.

AL. KOSCIUSZKI 53.

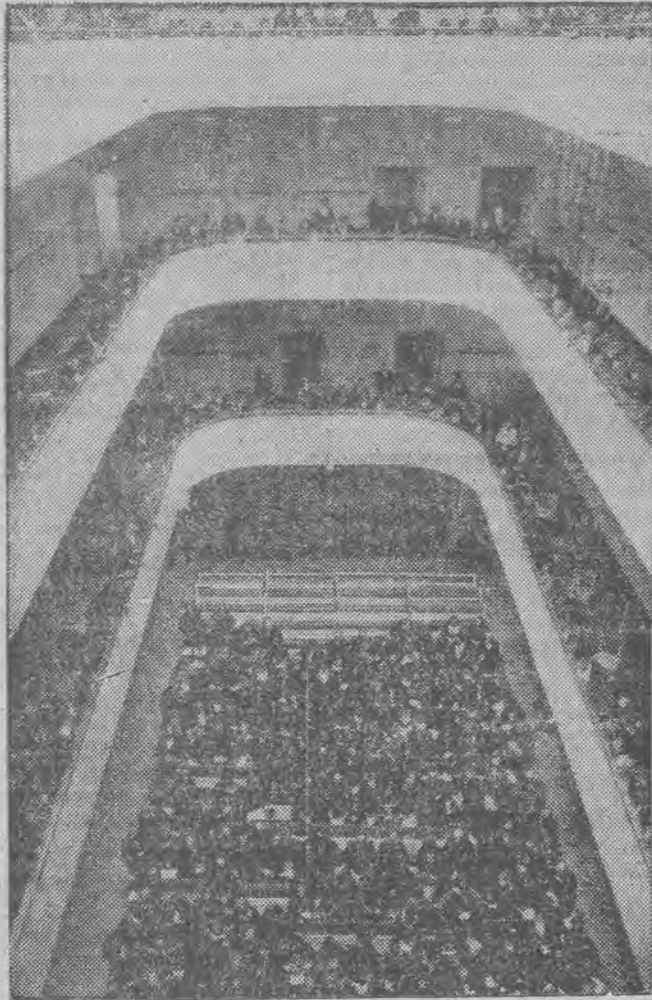


**Król szwedzki w Brukseli**



W Brukseli bawił z wizytą oficjalną u króla belgów Leopolda III król Szwecji, Gustaw V. Zdjęcie nasze przedstawia obu monarchów.

**Najnowocześniejsza szkoła w Szwecji**



W Sztokholmie poświęcono w tych dniach szkołę dla dziewcząt, która posiada najnowocześniejsze urządzenia. Na ilustracji widzimy wielką aulę szkoły, która otrzymuje światło przez wielkie okna w dachu.

**Dzisiejsze audycje**

ABONENT NR. 700.000

Rosnąca w szybkim tempie liczba radiobonentów w Polsce przekroczyła już cyfrę 700.000. Ostatnio właśnie kar toteki Polskiego Radia zarejestrowały abonenta nr. 700.000 na terenie rozgłośni poznańskiej. Jest nim ks. Józef Kut z Gościęcyna n/Obrą.

Tradycyjnym zwyczajem Polskie Radio ofiarowuje abonentowi otwierającemu nową stutysięczną serię, złoty zegarek. Upominki otrzymają również abonentki nr. 699.999 — Świetlica strażnicy pożarnej w Muszynie i nr. 700.001 — p. Alojzy Kocur, bezrobotny z Bielska I, Mazankowice 135.

Audycja z okazji 700-tysięcznego abonenta zostanie nadana przez rozgłośnie: w Poznaniu, Katowicach i Krakowie.

**„UCIĘCHŁY KASTANIETY”**

Przed kilku miesiącami rozległa się wiadomość o nagłej śmierci jednej z największych tancerek doby obecnej — hiszpanki, Argentiny. Śmierć ta przyszła niespodziewanie, podczas występu tancerki. Artystka znajdowała się u szczytu powodzenia i sławy. O wielkiej tej artystce opowie radiosłuchaczom dziś o godz. 17.05 reportaż muzyczny w opracowaniu Leopolda Feygina.

**„MIECZYSLAW KARŁOWICZ W TATRACH”**

Tatry były od dawna dla polskiej twórczości, dla poetów, pisarzy, malarzy i muzyków źródłem natchnień i niewyczerpanych bogactw nastrojów. Dla Karłowicza stały się Tatry czymś więcej — nie tylko wielkim przeżyciem, ale wręcz warunkiem życia i twórczości. Tutaj tylko czuł się wielki muzyk człowiekiem wolnym i wyzwolonym, tutaj tylko czuł wielkość i potęgę przyrody. Wśród gór zakończył też przedwcześnie swe życie. Dziś o godz. 22.30 organizuje Polskie Radio koncert orkiestry symfonicznej pod dyk. G. Fitelberga, poświęcony pamięci wielkiego mistrza.

\*\*\*\*\*

DOKTOR

**KLINGER**

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)

Andrzeja 2, tel. 137-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—9 w niedziele i święta od 10—12

DR. MED.

**H. Rózaner**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych

Narutowicza 9, II p., front Tel. 128-98

przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

DR. MED.

**J. Herszfinkiel**

przeprowadził się na ulicę

Śródmiejską 17

front, I piętro. Tel. 111-87.

KORESPONDENT (ka) zdolna stenotypistka, władająca angielskim i francuskim do biura agenturowego poszukiwania. — Własnoręczne oferty sub „A. Z.”

**Karnawał nicejski**



Reprodukcujemy zdjęcie, przedstawiające fragment ze słynnego karnawału nicejskiego. Na zdjęciu król karnawału w tryumfalnym pochodzie przez ulicę Nicei.

**Wystawa światowa w Paryżu**



Stalowy szkielet jednej z olbrzymich hal na wystawie światowej w Paryżu imitujący do złudzenia wieżę Eiffla „w opakowaniu”. —

**JESTEŚMY JEDNEJ KRWI**  
WŁOŻ GROSZ NA SZKOLNICTWO POLSKIE ZA GRANICĄ

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!  
Poc. 0 4  
„**ZŁOTY SKARB**”  
W roli głównej **GARY COOPER**  
oraz **Victor Mc Laglen** w filmie „**Maly Król**”  
Passe-partouts i biletv ulgowe, prócz urzędowych nieważne.

Wielki podwójny program!  
Poc. 0 4  
KINO TEATR  
**ADRIA**  
GŁÓWNA 1

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!  
Dziś poc. 0 4  
Najnowszy film prod. sowieckiej p. t.  
**Wielki Czarodziej A. Chochłowa**  
W roli głównej **JOHN BOLES**  
oraz „**Senorita w Masce**” w roli gł. **JOHN BOLES**

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

**Ogłoszenia** za wiersz 10 linijek w 1-szej kolumnie (strona 3 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstowe redakcyjnym zł. 1.50; w tekstach: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie zł. 1.20. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza zł. 1.20. Ogłoszenia zamiejscowe i zaślubiny 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 esp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Rękopisów redakcja nie zwraca.